

IDEX 2019: T-X BAZĄ DLA LEKKIEGO MYŚLIWCA?

Firma Boeing na swoim stanowisku na targach IDEX 2019 zaprezentowała swoje flagowe produkty: F-15, AH-64 Apache czy Chinook. Jednakże według słów pracowników amerykańskiego koncernu dużym zainteresowaniem cieszyć miał się też samolot szkolno-treningowy T-X. Wśród możliwych kierunków rozwojowych dla tej konstrukcji wskazywane są m.in. wersja dostosowana do pełnienia roli "agresora" oraz lekki myśliwiec.

Jak podkreślał dyrektor ds. sprzedaży w oddziale umów międzyrządowych Boeinga Mark Balew, cytowany przez portal Defense News koncern ma wiele zapytań dotyczących samolotu T-X. Dotyczą one głównie dostępności maszyny na rynku, ale też perspektyw rozwoju konstrukcji. W trakcie briefingu medialnego przeprowadzonego przez Boeinga w Abu Zabi, wskazano na możliwości rozwoju tej maszyny zarówno jako samolotu "agresora" jak i lekkiego myśliwca.



Należy tutaj podkreślić, że od 2018 roku US Air Force prowadzi, w ramach programu OA-X, prace których celem jest m.in. opracowanie specyfikacji lekkiego samolotu szturmowego, opartego na T-X, który cechowałyby się z jednej strony możliwością atakowania celów naziemnych typowych dla samolotów 4. i 5. generacji, a z drugiej relatywnie niską ceną. Wizja takiego rozwiązania, którą przyjęło dowództwo US Air Force, nie opiera się na stworzeniu jednego, osobnego typu broni. Szef Sztabu amerykańskich sił powietrznych Gen. David Goldfein wskazywał, że "Nie chodzi o konkretny sprzęt - raczej chodzi o sieć (...) element sieci wymiany danych i działania".

Idea sieci związana jest w tym przypadku ze współdziałaniem z samolotami klasy A-29 Super Tucano czy AT-6 Wolverine. W tym kierunku zmierzały działania doświadczalne prowadzone w bazie Holloman w Nowym Meksyku w sierpniu ub. r. W kontekście obecnych trendów w technice wojskowej uprawnioną wydaje się teza, że elementem tego systemu staną się bezpilotowe statki powietrzne. Trudno jednak dzisiaj w sposób jednoznaczny spekulować o realnym kształcie takiego systemu.

Czytaj też: [USA wybierają szturmowiec, ale bez sprawdzianu na polu walki](#)

T-X to zwycięzca przetargu na samolot szkolenia zaawansowanego dla US Air Force, który zastąpi T-38 Talon. Łącznie dostarczonych ma zostać 351 egzemplarzy tej maszyny. Zainteresowanie zakupem wyraża też Szwecja która w latach 2025-2026 planuje rozpoczęcie wycofywania samolotów Saab 105. Warto przy tym dodać, że to właśnie szwedzki koncern Saab Group opracowywał wspólnie z Boeingiem samolot T-X.

Czytaj też: [Boeing i Saab dostarczą 351 samolotów treningowych dla USAF](#)

T-X jest zbudowany w układzie górnopłata, dysponuje jednym silnikiem General Electric F404-GE-402 (stosowanym m. in. w F/A-18E/F Super Hornet) i klasyczną kabiną w układzie tandem. Pozwala to na osiągnięcie parametrów lotu zbliżonych do tych z samolotów bojowych 4 i 5 generacji (np. wysokich kątów natarcia). Maszyna ma masę startową 5,5 tony, kadłub długości 14,1 m i skrzydła o rozpiętości 10 m. Samolot osiąga prędkość ponad 1300 km/h, dysponuje zasięgiem ok. 1800 km i pułapem 50 tys. stóp (ok. 15 km).

Czytaj też: [Saab i Boeing rozpoczynają pracę nad T-X](#)

T-X posiada w pełni cyfrową awionikę, system diagnostyczny i układ sterowania flight-by-wire. Konstrukcja samolotu była optymalizowana pod kątem maksymalnego obniżenia kosztów - tak produkcji (np. stosowanie technologii druku 3-D) jak i codziennej eksploatacji (maksymalizacja liczby części wspólnych ze stosowanymi w obecnie eksploatowanych maszynach - np. wspomniane silniki).

Czytaj też: [Potrojne zwycięstwo Boeinga. T-X wieńczy pasmo sukcesów \[KOMENTARZ\]](#)